

Szatański Raj nr 199
Orędzie Bożego Narodzenia - Przekazywanie życia
22 grudnia 2024 r
Brian Kocourek, proboszcz

To jest tłumaczenie maszynowe z oryginalnego tekstu w języku angielskim.
Tak więc tłumaczenie to nie jest tak dokładne jak tłumaczenie ludzkie.

Pochylmy głowy w modlitwie.

Łaskawy Ojczy, jesteśmy tak wdzięczni, Panie, że dotarliśmy tak daleko do 2024 roku. I Panie, zdajemy sobie sprawę, że Boże Narodzenie jest w tym tygodniu. I tak oto rozpoczynamy nasz tydzień Świąt Bożego Narodzenia razem. I to jest najlepsze miejsce, aby to rozpocząć, w domu Bożym.

Tak więc, Ojczy, po prostu dziękujemy Ci za tych wszystkich ludzi tutaj i po prostu kochamy każdego z nich. I kochamy wszystkich, którzy są na świecie poza nami i w narodach, i którzy obserwują w tym czasie.

I Panie, modlimy się tylko, abyś był z nami i abyśmy lepiej zrozumieli, o co chodzi w Bożym Narodzeniu. W Imieniu Jezusa modlimy się. Amen. Proszę usiąść.

To będzie orędzie na Boże Narodzenie. Nazwałem to Nadawaniem Życia. Zajmiemy się kilkoma pierwszymi stronami, a właściwie tylko historią wydarzenia bożonarodzeniowego.

W **Ewangelii Łukasza 1:1** czytamy: *Ponieważ wielu wzięło w swoje ręce, aby uporządkować to, w co z całą pewnością wierzymy między nami,*

2. *A gdy nam ich przekazali, którzy od początku byliśmy naocznymi świadkami i sługami słowa.*

Otóż Łukasz był bardzo dokładnym człowiekiem i na potrzeby tego świadectwa przeprowadził wywiady z o wiele większą liczbą naocznych świadków niż Mateusz. Mateusz, wykonał dobrą robotę, ale pominął kilka szczegółów i nie chodzi o to, że się mylił, po prostu chodzi o to, że kiedy rozmawiasz z kimś o pewnym wydarzeniu, niektórzy ludzie będą mieli więcej szczegółów na temat tego wydarzenia niż inni.

3 *Zdawało mi się też rzeczą słuszną, mając od samego początku doskonałe (dokładne lub ściśle) zrozumienie wszystkiego, napisać do ciebie po kolei: Najdostojniejszy Teofilu:*

Powodem, dla którego Łukasz powiedział, że jego wersja jest dokładna lub doskonała, nie było rzucanie oszczerstw na wersję Mateusza. Ale wersja Mateusza pominęła kilka ważnych momentów wydarzeń.

Na przykład pojawienie się Mędrców. W jego opowieści Jezus się rodzi, a Mędrcy pojawiają się właśnie wtedy, tak jak wszyscy na świecie, mają Mędrców w żłobie na scenę Bożego Narodzenia. Ale czytając dalej, wiemy, że Jezus miał prawie dwa lata, kiedy przyszli Mędrcy. Nie miało to więc nic wspólnego z historią Bożego Narodzenia.

Historia Mateusza pomija miejsca, do których przybyli pasterze itp. Dlatego też Łukaszcza wersja narodzin Chrystusa jest bardziej dokładnym odwzorowaniem tego, co się wydarzyło. Gdyby ktoś powiedział wam o tym, co zrobił prorok, i pominął kilka szczegółów, z pewnością nadal byłoby to prawdą. Ale jeśli inna osoba doda do historii pierwszoosobowej szczegóły dotyczące tego, co zapomniała powiedzieć, kiedy to opowiedziała, to jej wersja również będzie prawdziwa, ale możemy powiedzieć, że jest bardziej szczegółowa lub dokładna.

I to jest to, co Łukasz nam tutaj mówił. Nie przechwalał się, mówił, że moja wersja jest doskonała, ale po prostu dodał więcej szczegółów, które zostały pominięte przez Mateusza. Mówi nam więc, dlaczego jest to dokładniejsze:

4 Abyś poznał *pewność* (co znaczy z większą precyzją lub szczegółami) *tych rzeczy, w których jesteś pouczony.* Potem opowiada nam całą historię.

5 A za dni Heroda, króla Judzkiego, był niejaki kapłan, imieniem Zachariasz, z okolic Abii, a żona jego była z córek Aarona, a imieniem jej była Elisabeth.

6. I obaj byli sprawiedliwi przed Bogiem, chodząc nienagannie we wszystkich przykazaniach i obrzędach Pana. (Miejmy nadzieję, że to jest tak jak wy ludzie tutaj.)

7. I nie mieli potomstwa, ponieważ owa Elżbieta była bezpłodna, a obie były już w podeszłym wieku.

8. I stało się, że gdy wykonywał urząd kapłana przed Bogiem w porządku swego postępowania,

9 Zgodnie ze zwyczajem panującym w urzędzie kapłańskim jego przeznaczeniem było palenie kadzidła, gdy wchodził do świątyni Pańskiej.

10 A cały lud modlił się na zewnątrz (lub na zewnątrz) w czasie.

11. I ukazał mu się anioł Pański, stojący po prawej stronie ołtarza kadzidła.

12 A gdy go ujrzał Zachariasz, zatrwożył się i ogarnął go strach.

13 I rzekł mu Anioł do niego: Nie bój się, Zachariaszu, bo wysłuchana jest modlitwa twoja, a żona twoja, Elżbieta, urodzi ci syna, i nadasz mu imię Jan.

14. I będziesz miał radość i wesele; i wielu będzie się radować z jego narodzin.

15. Albowiem będzie wielki w oczach Pańskich, i nie będzie pił ani wina, ani mocnego napoju, i będzie napełniony Duchem Świętym od łona matki swojej.

16 I wielu synów Izraelskich nawróci się do Pana, Boga swego.

17 I pójdzie przed nim w duchu i mocy Eliasza, aby obrócił serca ojców ku synom, a nieposłusznych ku mądrości sprawiedliwych, aby przygotował lud Pański według Pana.

18. I rzekł Zachariasz do anioła: Po czym to poznam? bo jestem starym człowiekiem, a moja żona jest już w podeszłym wieku.

Myszę, że on miał około 60 lat, a ona około 60, więc to nie jest naprawdę stare, ale jest. Wydaje mi się, że pewnie jest młody, ale jest starszy, niż mogłaby mieć dzieci.

19. A anioł, odpowiadając, rzekł do niego: Jam jest Gabriel, który stoję przed oblicznością Boga, i jestem posłany, aby ci mówić i oznajmić ci tę radosną nowinę.

20. I oto będziesz niemy, (to znaczy nie niemy jak głupi, ale to znaczy, że nie możesz mówić. I nie mógł mówić, aż do dnia, w którym to się stanie, bo nie wierzysz słowom moim, które mają się wypełnić w swoim czasie.

21 I lud czekał na Zachariasza, i dziwił się, że tak długo pozostał w świątyni.

22. A gdy wyszedł, nie mógł do nich przemówić, a oni zauważyli, że miał widzenie w świątyni, bo skinął na nich i pozostał niemy.

23. I stało się, że gdy tylko dni Jego posługi dobiegły końca, odszedł do swego domu.

24 A po owych dniach poczęła żona jego, Elżbieta, i ukryła się przez pięć miesięcy, mówiąc:

25. Tak postąpił Pan ze mną w dniach, w których na mnie patrzył, aby usunąć hańbę moją między ludźmi.

26. A w szóstym miesiącu posłany był anioł Gabriel od Boga do miasta Galilei, imieniem Nazaret.

27 Do dziewicy poślubionej mężowi, imieniem Józef, z domu Dawidowego, a imię dziewicy było Maryja.

28 I przyszedł do niej anioł, i rzekł: Bądź pozdrowiona, wielce ulubiona, Pan z tobą, błogosławiona jesteś między niewiastami.

29 A gdy go ujrzała, zatrwożyła się jego słowami i zastanawiała się, jaki to ma być sposób pozdrowienia.

30. I rzekł do niej anioł: Nie bój się, Mario, bo znalazłaś łaskę u Boga.

31. A oto poczniesz w łonie twoim, i porodzisz syna, i nazwiesz go imieniem JEZUS.

32 Będzie wielki, i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da mu tron Dawida, ojca jego.

33. I będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a jego królestwu nie będzie końca.

34 I rzekła Maryja do anioła: Jakże się to stanie, skoro nie znam człowieka?

To ciekawe, że w pewnym sensie zadawała pytania, ale jej pytania nie musiały być sarkastyczne jak w przypadku Zachariasza, ponieważ Zachariasz został ukarany za swoje przesłuchanie, ale Maria nie została ukarana za swoje. Była więc bardziej szczerą. Porządku. Tak więc, jeśli masz pytania, po prostu bądź szczerzy i nie bądź mądry. To wszystko, co mówię. To nasz morał na ten dzień, prawda?

35. A anioł odpowiedział i rzekł do niej: Duch Święty zstąpi na ciebie, a moc Najwyższego ocieni cię ocieni, przeto i ta święta rzecz, która się z ciebie narodzi, będzie nazwana Synem Bożym.

36. A oto siostra twoja, Elżbieta, także poczęła syna w starości swojej, a jest to szósty miesiąc z tą, którą nazwano nieplodną.

37 Albowiem dla Boga nie ma nic niemożliwego.

38. I rzekła Maryja: Oto służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego. I odszedł od niej anioł.

39. I wstała Maryja w owych dniach, i poszła z pośpiechem w górzystą krainę, do miasta Judy;

40 I wszedł do domu Zachariasza, i pozdrowił Elżbietę.

41. I stało się, że gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Marii, dzieciątko podskoczyło w jej łonie, a Elżbieta została napełniona Duchem Świętym.

42 I rzekła głosem donośnym, i rzekła: Błogosławiony jesteś między niewiastami i błogosławiony owoc żywota twego.

43 I skąd mi się to wzięło, że matka Pana mego przyszła do mnie?

44 Bo oto gdy tylko głos pozdrowienia twego zabrzmiał w uszach moich, dzieciątko podskoczyło w łonie moim z radości.

45 I błogosławiona, któraś uwierzyła, albowiem spełnią się to, co jej powiedziano od Pana.

46 I rzekła Maryja: Wielbi dusza moja Pana.

47. I radował się duch mój w Bogu, Zbawicielu moim.

48. Albowiem zważał na niski stan służebnicy swojej, bo oto odtąd wszystkie pokolenia będą mnie nazywać błogosławionym.

49 Albowiem ten, który jest potężny, uczynił mi wielkie rzeczy, a święte jest imię jego.

50 A miłosierdzie Jego jest nad tymi, którzy się go boją, z pokolenia na pokolenie.

51. Okazał siłę ramieniem swoim, rozproszył pysznych w wyobraźni serc ich.

52. Strącił mocarzy z ich tronów i wywyższył ich niskiego stopnia.

53 Głodnych nasycił dobrami, a bogatych odprawił z niczym.

54 On uświęcił sługę swego, Izraela, (albo pomógł słudze swemu Izraelowi) *na pamiątkę miłosierdzia swego;*

55 I mówił do ojców naszych, do Abrahama, i do potomstwa jego na wieki.

56 I Maryja mieszkała z nią około trzech miesięcy, a potem wróciła do swego domu.

57. Teraz nadszedł czas dla Elżbiety, aby została wybawiona, i porodziła syna.

58. A jej sąsiedzi i kuzyni usłyszeli, jak Pan okazał jej wielkie miłosierdzie, i radowali się razem z nią.

59. I stało się, że ósmego dnia przyszli obrzezać dziecko, i nazwali je Zachariaszem, od imienia jego ojca.

60 A matka jego odpowiedziała, mówiąc: Nie tak, ale on będzie nazwany Janem.

61. I rzekli do niej: Nie ma nikogo z twego rodu, który by był nazwany tym imieniem.

62 I czynili znaki jego ojcu, aby go nazywał.

63 I poprosił o tablicę do pisania, i napisał: Imię mu Jan. I wszyscy się zdumiewali.

64. I natychmiast otworzyły się usta jego, i rozwiązał się język jego, i mówił, i chwalił Boga. Teraz nawet imię Jana było predestynowane. Widzicie to?

65. I strach ogarnął wszystkich, którzy mieszkali dokoła, a wszystkie te słowa rozeszły się po całej górzystej krainie Judei.

66. I wszyscy, którzy ich słyszeli, włożyli je w serca swoje, mówiąc: Cóż to za dziecko! A ręka Pańska była z nim.

67 A ojciec jego, Zachariasz, napełniony był Duchem Świętym, i prorokował, mówiąc:

68 Niech będzie błogosławiony Pan, Bóg Izraela, bo nawiedził i odkupił lud swój.

69. I wzniosł dla nas róg zbawienia w domu sługi swego, Dawida;

70 A gdy mówił przez usta świętych proroków swoich, którzy byli od wieków:

71. Abyśmy byli wybawieni od naszych wrogów i od ręki wszystkich, którzy nas nienawidzą;

72 Aby spełnić miłosierdzie obiecane ojcom naszym, i aby pamiętać o świętym przymierzu jego;

73 Przysięgę, którą przysiągł ojcu naszemu, Abrahamowi,

74. Że nam da, abyśmy będąc wybawieni z ręki naszych wrogów, służyli Mu bez bojaźni, (I to

jest prawdą. Musimy służyć Bogu bez lęku. Ponieważ, mając Boga tam, On wypędza wszelki strach,)

75 W świętości i sprawiedliwości przed nim przez wszystkie dni życia naszego.

76. I ty, dziecko, będziesz nazwany prorokiem Najwyższego, bo pójdziesz przed obliczem Pana, aby przygotować Jego drogi;

77. Aby dać wiedzę o zbawieniu Jego ludowi przez odpuszczenie ich grzechów,

78 Przez tliwe miłosierdzie Boga naszego, przez które nawiedziła nas jutrenka z wysokości,

79 Aby oświecić tych, którzy siedzą w ciemności i w cieniu śmierci, aby skierować nasze stopy na drogę pokoju.

80. I chłopiec rósł, i umacniał się na duchu, i przebywał na pustyniach aż do dnia, w którym ukazał się Izraelowi.

Kontynuujemy czytanie **2 rozdziału Ewangelii według Łukasza**, aby zakończyć opowieść o Bożym Narodzeniu, która jest historią narodzin naszego zbawiciela.

***Łukasza 2:1** I stało się w owych dniach, że wyszedł dekret Cezara Augusta, aby cały świat był opodatkowany.*

2 (A opodatkowanie to zostało po raz pierwszy wprowadzone, gdy Cyreniusz był namiestnikiem Syrii).

3 I wszyscy poszli na podatek, każdy do swego miasta.

4. I wyszedł też Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawidowego, które zowią Betlejem; (ponieważ pochodził z domu i rodu Dawida:)

5 A być opodatkowanym z Maryją, żoną jego poślubioną, będąc brzemienną.

6. I tak się stało, że gdy tam byli, wypełniły się dni, w których miała być wybawiona.

7 I przyniosła syna swego pierworodnego, i owinęła go w pieluszki, i położyła go w żłobie, bo nie było dla nich miejsca w gospodzie.

8 A w tym samym kraju byli pasterze, którzy przebywali na polu i pilnowali w nocy swej trzody.

9 I oto anioł Pański przyszedł na nich, i chwała Pańska zajaśniała dokoła nich, i bardzo się przestraszyli.

10. I rzekł im anioł: Nie bójcie się, bo oto zwiastuję wam dobrą nowinę o wielkiej radości, która będzie udziałem wszystkich ludzi.

11 Albowiem dziś wam się narodził w mieście Dawidowym Zbawiciel, którym jest Chrystus Pan.

12. I to będzie dla was znakiem; Znajdziecie Dzieciątka owinięte w pieluszki, leżące w żłobie.

13 I nagle zjawił się z aniołem mnóstwo zastępów niebieskich, chwalejących Boga i mówiących:

14 Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom, upodobanie.

15. I stało się, że gdy aniołowie odeszli od nich do nieba, **pasterze** mówili jeden do drugiego: Pójdźmy teraz do Betlejem i zobaczmy to, co się stało, **co nam Pan oznajmił**. (Innymi słowy, On to objawił).

16 I przyszedli z pośpiechem, i znaleźli Maryję, i Józefa, i **niemowlę** leżące w żłobie.

17 **A gdy to ujrzali, oznajmili po sobie wszystko, co im powiedziano o tym dziecku.**

18 A wszyscy, którzy to słyszeli, dziwili się temu, co im mówili pasterze.

19 Lecz Maryja zachowywała wszystkie te rzeczy i rozważała je w swoim sercu.

20. I powrócili pasterze, wielbiąc i chwalejąc Boga za wszystko, co słyszeli i widzieli, jak im to powiedziano.

A właściwie jest tam osiem stron tej historii.

Ponieważ tydzień Bożego Narodzenia rozpoczyna się dzisiaj, chciałbym mówić o narodzinach Jezusa Chrystusa, pierworodnego syna Bożego, pamiętajmy, że On jest pierworodnym i jakie ma to znaczenie dla nas jako innych dzieci Bożych.

Moim celem dzisiejszego poranka jest zbadanie następujących kwestii: Po pierwsze , chciałbym pokazać, że Jezus Chrystus, Syn Boży, został zrodzony jako krew Boża.

Innymi słowy, Bóg nie ma swojej własnej krwi, ponieważ On jest Duchem. Stworzył więc ciało i DNA w tej krwi. I pamiętajcie, że życie jest we krwi, a DNA tej krwi było atrybutami i cechami, które są Bogiem.

Następnie chciałbym pokazać, w jaki sposób w Jego DNA znajdowała się każda cecha i cecha, które składały się na to, kim Bóg jest wewnętrznie i istotnie.

Pragnę ukazać, że Jezus Chrystus, pierworodny syn Boży, był w takim stopniu wyrazem samego Boga, że również w Nim było istotowo i wewnętrznie wszystko, czym jest Bóg. Innymi słowy, pełnia Boga została w Niego wlana. Każdy atrybut, każda cecha, wszystko.

Następnie chciałbym pokazać, że Jezus Chrystus był tak bardzo wyrażonym obrazem Ojca, że kiedy był tutaj na ziemi, nie przyszedł, aby wyrazić się jako syn, ale przyszedł, aby objawić się w swoim ciele, jako Ojciec. I to jest to, czego Bóg chce, aby każde z Jego dzieci robiło. Nie manifestuj się. Gdybym się przejawiał, grałbym w piłkę nożną, byłbym komentatorem telewizyjnym lub kimś w tym rodzaju. Ale On chce, abyśmy objawili Jego, naszego Ojca.

Musimy więc wiedzieć, że w Nim było samo Życie Ojca i że Życie stało się światłością samego człowieka.

Chcemy również pokazać, w jaki sposób stał się On krwią Bożą przez to samo Życie Duchowe, które mieszkało w Ojcu, a następnie w Pierworodnym Synu.

Na koniec zastanowimy się, w jaki sposób mamy *chodzić w ŚWIETLE*, Pamiętaj, że to jest *tak, jak (Bóg) jest w Światłości*, nie chodzi w tym samym świetle, nie idzie za Nim, nie idzie przed Nim, ale kiedy On idzie, ty idziesz. Więc co On widzi, ty widzisz. To, co On mówi, wy słyszycie, a kiedy to robimy, stajemy się Jednością w Świetle i mamy Jedność z Bogiem.

I chodząc w światłości, tak jak On chodzi w światłości. Nie idziemy we własnym tempie, ale raczej idziemy Jego śladami, a zatem idziemy tak, jak On idzie, a kiedy idziemy z Nim, widzimy tak, jak On widzi, i słyszymy tak, jak On słyszy.

Dlatego stajemy się Istotą i Istotą Tego, Który zamieszkuje nas w świetle. Oznacza to, że odzwierciedlając Jego istotę i naturę, stajemy się jednością z Nim, jak mówi Paweł w Liście do Efezjan 4. Pamiętaj, że on mówi, że dorastasza do Chrystusa.

Wtedy my, jako narodzone na nowo nowe stworzenia w Chrystusie, doświadczamy życia z pierwszej ręki, tak jak Bóg doświadcza go w nas i przez nas. To jest Boże Narodzenie Przesłanie dla nas. Apostoł Paweł powiedział: Jestem ukrzyżowany z Chrystusem. Idę tak, jak On idzie. Mimo to jestem ukrzyżowany z Chrystusem, żyję, ale tak naprawdę to nie jest Paweł, to Chrystus żyje we mnie. Tak więc musimy umrzeć, aby On mógł zabrać nasze ciało i żyć.

Spójrzcie więc, jeśli chodzimy z Nim, to wszyscy doświadczamy tego samego, czym On jest, w tym samym czasie, co On.

I to jest powód, dla którego Jezus Chrystus narodził się w ciele, abyśmy i my mogli narodzić się na nowo.

Zanim przejdziemy dalej, spójrzmy na paragraf 29 kazania brata Branhama: **To jest Wschód Słońca (Syna)**. Mówi tutaj: "My, jako beneficjenci, mamy udowodnić, że Jego Życie jest teraz w nas, beneficjentach tego Życia. Życie...

Nigdy nie było takiego życia, jakie by się przeżyło; Był Synem Bożym. I On umarł, i to go zamknęło; Lecz gdy w poranek wielkanocny wskrzesił z martwych.

Wtedy my, jako Jego słudzy, jesteśmy upoważnieni przez Niego, aby iść na cały świat i nieść tę dobrą nowinę każdemu człowiekowi: że On jest On Żywy.

A jak możemy to zrobić tylko słowem? Jest bowiem napisane: "Ewangelia przyszła nie tylko przez słowo, ale przez moc i objawienie Ducha Świętego, aby dowieść, że On żyje".

Boże Narodzenie to nie tylko dawanie prezentów. To może być zabawne do zrobienia, jeśli możesz sobie na to pozwolić, ale nie ma większego daru, który możesz dać komuś niż **udzielenie Życia**, Życia Wiecznego.

Zwróćcie uwagę, że brat Branham powiedział: nie poprzestawaj na mówieniu. Jest tak wielu ludzi i mają swoje spotkania, rozmawiają, rozmawiają, rozmawiają, rozmawiają. Nie. Brat Branham powiedział: "Ożyj mi kazanie". W porządku.

Wydaje mi się, że dziś rano wysłałem świadectwo od brata Philla Abbotta, u którego żony zdiagnozowano guza nowotworowego. Poszła do lekarza, a dwa tygodnie później wrócili z biopsją. Powiedzieli jej, że to rak.

Rodzina zdecydowała, że będziemy się po prostu modlić. Widzieliśmy tak wiele cudów w tym okresie naszego życia. Kiedy zeszła zarazę i wszystko inne, a więc widzieliśmy tak wiele cudów, po prostu będziemy się modlić. No cóż, zaczęli się modlić i guz zniknął, a przez jej skórę wypłynęła krew i detrytus, który jest pozostałościami guza.

Pomyślałem więc, że wspaniale jest podzielić się tym z wami wszystkimi, ponieważ widzicie, ludzie, którzy wierzą w to Słowo, widzą cud za cudem. Nie musi to być wielki cud, ale może być wielkim cudem. Porządku? Ale Bóg czyni różne rzeczy dla każdego z nas.

Boże Narodzenie to nie tylko dawanie prezentów. To może być zabawne do zrobienia, jeśli możesz sobie na to pozwolić, ale są ludzie, których na to nie stać, ale nie ma większego daru, który możesz dać innym, niż **udzielenie Życia**, Życia Wiecznego.

Widzimy też, że pierwsze Boże Narodzenie było czasem, kiedy Bóg przekazał swoje własne życie swojemu wyjątkowo narodzonemu pierworodnemu synowi.

Cóż wam pomoże wychowywać dzieci, dawać im różne rzeczy, wszystko, czego pragną, a potem one się starzeją i odchodzą od wiary i żyją jak diabeł? Wolałbym zobaczyć, że nigdy nie dałem moim dzieciom prezentu, z wyjątkiem tego, że dają im życie i widzę, jak są wychowywane, a następnie wychowują swoje dzieci do wielbienia Boga w duchu i w prawdzie.

W **Ewangelii Jana 5:26** czytamy: "**Albowiem** jako (słowo as jest sytuacją czasu teraźniejszego), **jak Ojciec ma** (odbija echem) **życie w sobie; tak dał Synowi, aby miał** (echo) **życie w sobie**".

Zdajesz sobie sprawę, że powodem, dla którego możesz mówić Słowo, a ono rozbrzmiewa i Bóg wspiera je swoją obecnością, jest to, że zostałeś ustanowiony, zostałeś napełniony Duchem Świętym, rozumiesz rzeczy Boże, a więc widzisz, że jesteś echem życia.

Widzicie więc, że pierwszą rzeczą w Bożym Narodzeniu jest echo Życia i pojawienie się w innym echu, aby również było echem tego życia.

Pomyśl tylko, że Bóg tak bardzo umiłował swojego syna, że dał mu to samo Życie, które było w Ojcu, a ponieważ Ojciec powtarzał to życie jak echokardiogram, pokazuje to, że Życie jest oczywiste.

Tak samo Ojciec dał Swojemu Synowi Jezusowi to samo Życie i zdolność do odbijania echem w Jego własnym naczyniu tego samego życia wiecznego, które mieszka w Ojcu i dał to również wam.

A jeśli będziecie powtarzać słowa Syna, będziecie echem Jego życia.

Widzisz, faceci potrafią mówić Słowem i brzmiać jak encyklopedia, która może cytować, cytować, cytować i żyją jak diabeł. To nie jest chrześcijanin. To tylko chodząca encyklopedia.

To jest to, co Jan mówi nam w **1 Jana 5:10-12** **10 Ten, kto wierzy w Syna Bożego, ma** (greckie słowo jest echem) **świadectwo w sobie**: (Innymi słowy, wierzysz, ponieważ świadectwo jest w tobie, dobrze? Żyje w tobie. Kto **nie wierzy Bogu, uczynił go kłamcą, ponieważ nie wierzy w świadectwo, które Bóg dał o swoim Synu**. Co to za rekord? Jest Bóg i On miał Syna.

Więc w zasadzie, jeśli nie powtarzasz tego, co powiedział Bóg, to mówisz, że Bóg jest kłamcą. A jedynym sposobem, w jaki możesz wyrazić Boże Świadcstwo, którym jest Jego Duch Święty w tobie, jest to, że Jego świadectwo jest w tobie.

Ponieważ słowo **have** jest greckim słowem **echo** i pamiętaj, **1 Koryntian 2** mówi nam, że nie możesz nawet zrozumieć spraw Bożych, jeśli nie masz Jego Ducha mieszkającego w tobie. Tak więc potrzeba posiadania Jego Ducha w tobie, aby odbijać się echem lub odbiciem Jego samej natury lub Jego życia.

11. I to jest zapis, że Bóg dał nam życie wieczne, a życie to jest w Jego Synu. 12 Kto ma (echo) Syna, ma żywot (echo); a kto nie ma (echo) Syna Bożego, nie ma (echa) życia.

Nie obchodzi mnie więc, czy mogą zacytować wam wszystkie wersety mówiące o tym, że Bóg miał Syna, Paruzję i wszystkie inne rzeczy. Jeśli nie żyją życiem, to nie mają świadectwa, które żyje w ich wnętrzu.

Tak więc, słyszymy brata Branhama z jego kazania, **Tego dnia na Kalwarii 60-0925 P:53** *Teraz, patrzcie, Jezus powiedział... **Zobaczcie, jak to wyraził. "Dzieła, które wykonuję (On je teraz wykonuje). dzieła, które teraz wykonuję,***

Uzdrawianie chorych, wskrzeszanie umarłych, otwieranie oczu niewidomym – te dzieła będziecie też wykonywać. Uczynicie to, jeśli uwierzycie we Mnie.

To jest wasza kwalifikacja do **Ewangelii według Jana 14:12**. Jeśli jesteś wierzący, Duch Święty żyje w tobie. Świadkowie żyjący w Tobie. Masz naturę Jezusa. Robisz to samo, co Jezus.

To nie jest, no cóż, zamierzam wyjść i dokonać cudu. To nie jest to, Jezus nigdy tego nie powiedział. Powiedział: "Mogę czynić tylko to, co Ojciec mi pokazuje, że mam czynić". A jeśli jesteś wierzący i wierzysz, że Bóg prowadzi cię do zrobienia czegoś, to wchodzisz w tę wizję i robisz to. A kiedy to robisz, wtedy Bóg jest tym, który czyni dla ciebie cud.

Wy czyńcie te dzieła, a wtedy będziecie czynić coś jeszcze większego, bo Ja idę do Ojca mego. (Zauważ, że mówi on o uczynkach, a następnie o większych dziełach, czyniąc rozróżnienie między nimi)

Jeszcze chwila, a świat już Mnie nie zobaczy. A jednak Mnie ujrzycie. (A teraz, jak to się stanie, że będziemy w stanie Go zobaczyć? On mówi: **"Będę z wami, w was aż do skończenia świata"**). (Tak Go widzisz, kiedy mówi ci, żebyś robił pewne rzeczy, a potem to robisz. I widzisz,

rzecz się dzieje. To był Bóg w tobie, który to czynił. To nie byłeś ty. To był Bóg w tobie. Jesteś tylko naczyniem.)

Nie zostawię was bez pocieszenia. Czy wiesz, co to za słowo "bez pocieszenia"? To słowo sieroty w języku greckim. Nie zostawię was sierotami, bo jesteście adoptowani. Alleluja.

Będę się modlił do Ojca. On ześle wam innego Pocieszyciela, którym jest Duch Święty, którego świat przyjąć nie może, a wy możecie Go przyjąć. Widzisz, to świetny prezent.

Zauważmy zatem, że większe dzieła miały mieć moc w Kościele, nie tylko do uzdrawiania chorych przez modlitwę, do wypędzania demonów przez modlitwę, ale także do udzielania wierzącym życia wiecznego.

Mówisz, że tylko brat Branham mógł dokonać tych dzieł. W takim razie jesteś kłamcą. Bo jeśli jesteś wierzący i masz Jego naturę, będziesz udzielał życia innym. Na chorych nałożysz ręce, a inni zostaną uzdrowieni. Bóg pokaże ci rzeczy do zrobienia, ty je wykonasz.

A potem, kiedy to się dzieje, są rzeczy, których żaden człowiek nigdy nie mógłby zrobić. I wiecie, że to nie wy je uczyniliście, ale Bóg to uczynił. Widzisz,

*Duch Święty przychodził i **został przekazany w ręce Kościoła, aby udzielać mu życia.** Och, to właśnie miała na myśli Kalwaria.*

Wziął przygarbionych, zdegradowanych mężczyzn i kobiety i wyniósł ich do miejsca, w którym stali się synami i córkami Boga, aby uzdrawiać chorych i udzielać im Życia Wiecznego.

Uzdrowiać chorych, dawać życie. Czy to tylko William Branham? Nie. Powiedział: "Synowie i córki". W porządku.

*Dając Ducha Świętego posłusznym wierzącym, ludzie, którzy kiedyś byli niewierzący, stają się wierzącymi i **udzielają duchowego Życia Wiecznego.*** To jest taka fantastyczna rzecz.

*O ileż wspanialsza jest powiedzieć tej chorej kobiecie, która tu leży: "Mogę odmówić modlitwę wiary", a ona zostanie uzdrowiona. To wspaniała rzecz. To właśnie czynił wtedy, ale powiedział: **"Większy niż to uczynisz."***

Dam wam moc, nie tylko po to, by go na chwilę podnieść, ale by dać mu Życie Wieczne, które będzie wieczne na zawsze."Biedni, ślepi, nieszczęśni ludzie, jak możecie za tym

tęsknić?

Wyobrażasz sobie? Zostaliśmy zaproszeni na kolację weselną. Nie tylko świat zostanie pozostawiony w plagach i wszystkich innych rzeczach, ale my będziemy z niego wydostać. Będziemy z Nim.

A potem nie tylko przez trzy i pół roku, ale przez tysiąc lat, będziemy żyć na tej ziemi, robić różne rzeczy, budować, cokolwiek. Potem nastanie Nowe Niebo i Nowa Ziemia, a my będziemy żyć w tym Niebiańskim Mieście, Nowym Jeruzalem, przez wieczność.

Czy w ogóle możesz to pojąć? Nigdy nie stałem się ani o minutę starszy, nigdy nie stałem się o sekundę starszy, nigdy nie miałem bólu głowy, nigdy nie miałem bólu pleców, nigdy nie miałem skręconej ręki, skręconej nogi, nic. Och, to doskonałość. I mówi, że pochodzi to z daru przekazywania życia.

A teraz pomyśl o tym. Głównym celem tego, aby Bóg powołał do życia swojego Syna Jezusa w stworzoną formę życia, było powołanie do życia innych synów. Dlatego właśnie celem Bożego Narodzenia było podarowanie daru życia.

Możesz patrzeć na świat z góry i na dół, a kiedy widzisz prawdziwą matkę, nie jest ona tak bardzo zainteresowana rzeczami, które może dać swoim małym dzieciom, ale jedną rzeczą, a jest nią sama, jej życie, jej energia, jej troska i jej miłość.

Potem, jeśli będzie miała środki, zacznie dawać swoim dzieciom inne prezenty, na co będzie ją stać. Ale jeśli nie stać jej na nic, po prostu pokocha to dziecko na kawałki. Dobra, mam nadzieję, że nie na kawałki, ale wiesz, co mam na myśli.

A teraz, z **Największego Daru w Biblii 57-0811A P:20** *I powiedziałem dziś po południu, lub na dzisiejsze popołudnie, że chciałbym przemawiać na temat: "**Największy dar w Biblii.**"*

*A ilu z obecnych na widowni dzisiejszego popołudnia mogłoby pomyśleć o jakimkolwiek większym darze, jaki Bóg mógłby dać człowiekowi, niż Życie Wieczne. **Nie ma ani jednego daru, który mógłby być ofiarowany bardziej niż Życie.***

Nie obchodzi mnie, ile czterokołowców, ile hot rodów, samochodów i czegokolwiek, te rzeczy rozpadną się w ciągu roku czy dwóch. On daje ci coś, co nigdy się nie rozpadnie.

*Życie jest wzniosłym darem. **Jest to największy ze wszystkich** darów, bo gdzie jest życie, tam jest radość. I tylko Bóg ma Życie Wieczne.*

Zwróćcie teraz uwagę na to, że czasami podróżując po świecie, widzi się kobiety, które prawie nie mają ubrań na plecach, ale bez względu na to, czy mają rzeczy doczesne, czy nie, chcą spędzać czas ze swoimi dziećmi, kochać je i oddawać się swoim dzieciom w taki sposób, aby na zawsze związać się ze swoimi maluchami.

A Bóg powiedział: **"Nie ma większego daru, jaki człowiek może dać, niż oddać życie swoje za drugiego"**.

Patrzemy więc na pierwsze Boże Narodzenie, kiedy Bóg dał Jezusowi Chrystusowi, Jego pierworodnemu synowi, najwspanialszą rzecz, jaką mógł mu dać, a był to dar życia wiecznego. Oddał swoje własne życie, aby zamieszkać w swoim pierworodnym synu.

A uczynił to, aby ten pierworodny syn mógł ożywić innych synów.

Pytania i odpowiedzi COD 64-0823E P:120 *A potem Bóg stał się materialny w Człowieku zwanym Jezusem Chrystusem, który był Jego Synem.*

Ten Syn oddał swoje życie, aby mógł przyprowadzić innych synów, aby Bóg stał się namacalny, działający we wszystkim we wszystkich.

"W owym dniu poznacie, że Ja jestem w Ojcu, Ojciec we Mnie, Ja w was, a wy we Mnie."Och, bracie, **to będzie prawdziwy dzień.**

*Nie będziesz musiał jechać z Birmingham, aby usłyszeć Orędzie; **Wtedy poselstwo będzie z nami**, nieprawdaż? Och, to będzie wspaniały, cudowny czas.*

*Czekamy na ten dzień; Niech Bóg przyspieszy, aby to przyszło. To wielkie miasto, które tam siedzi (teraz, widzisz?), nie będzie... Myślisz: **"Tysiąc pięćset mil wysokości?"**Tak mówi Biblia.*

Nie będzie to tysiąc pięćset mil prosto w górę. Widzieć? Mamy inną miarę geograficzną, według której wszystkie strony są równe; To jest piramida. Widzieć? A w mieście zacznie się pewnie około sześćdziesięciu stopni.

*A jeśli się zacznie, tysiąc pięćset mil tego, pomyślcie tylko, jak wysoko to będzie, ale **ile czasu zajmie mi dotarcie tam** miejsce. **Prawie nie będziesz wiedział, że idziesz pod górę.** Przez tysiąc pięćset mil wysokości i sześćdziesiąt stopni jesteś prawie taki. Widzieć? A całe miasto znajduje się na tym wzgórzu. Jest **tak samo wysoka, jak długa**, tak długa, jak szeroka.*

Wysokość, głębokość, szerokość jest równa; Wszystkie ściany są równe. Piramida ma cztery ściany, a te cztery ściany będą...

Większy niż Salomon jest tutaj 57-0228 P:20 Jezus był Bożym darem miłości dla Kościoła, a Kościół jest Bożym darem miłości dla Jezusa.

Bóg tak umiłował świat, że dał. Widzieć? "Wszystko, co Mi dał Ojciec, przyjdzie."Widzisz, to jest romans.

Zachariasz 8:8 / przyprowadzę ich, i będą mieszkać w środku Jerozolimy, i będą moim ludem, a ja będę ich Bogiem w prawdzie i w prawości.

2 Koryntian 6:16 A jakaż umowę ma świątynia Boża z bałwanami? albowiem wy jesteście świątynią Boga żywego, jak powiedział Bóg:

Jest tak, jak powiedziałem w zeszłym tygodniu. Zapytałem, czy mógłbyś coś powiedzieć komuś innemu, gdyby Jezus stał właśnie tam, czy naprawdę byś to powiedział, co?

Będę w nich mieszkał i chodził w nich; i Ja będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem.

Czy zdajesz sobie sprawę, że Bóg jest w tobie przez swoje życie? Życie Boga jest w was. A ty traktujesz swoje naczynie jak popielniczkę, a nie jak wspaniałe naczynie.

Ezechiela 37:27 Mój przybytek też będzie z nimi, zaiste, będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem.

Ezechiela 11:20 Aby chodzili według moich ustaw i przestrzegali moich przykazań, i czynili je, i będą moim ludem, a Ja będę ich Bogiem.

Jeremiasza 32:38 / oni będą moim ludem, a ja będę ich Bogiem.

Jeremiasza 31:33 Ale to będzie przymierze, które zawrę z domem Izraela; Po owych dniach, wyrocznia Pana,

Umieszczę moje prawo w ich wnętrznościach i wypiszę je w ich sercach, i będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem.

Jeremiasza 24:7 / dam im serce, aby poznali Mnie (Alleluja), że Ja jestem Pan, i będą ludem moim, a Ja będę ich Bogiem, bo wrócą do Mnie całym sercem swoim.

Och, bracie i siostrze, czy widzicie, na co mamy czekać? I nie mówię tu o tym, że gdzieś na końcu drogi, to już się zaczęło, kiedy zaczęliśmy **chodzić w świetle, tak jak On jest W świetle.**

My już zaczęliśmy z Nim chodzić i widzimy to, co On widzi, i słyszymy to, co On słyszy, i doświadczamy tego, czego On doświadcza. Wiecie, ta rzecz w tych matach PEMF, która sprawia, że chcę to powiedzieć, to to, że zdajecie sobie sprawę, że te częstotliwości przechodzą przez całe wasze ciało, tak jak Duch Święty jest w całym waszym ciele. Więc to nie jest po prostu, no cóż, ta woda mi nie pasuje, bo za dużo wypilem. Nie, nie możesz wypić wystarczająco dużo tej esencji Boga, tego Bożego życia. W porządku.

My już zaczęliśmy chodzić z Nim i widzimy to, co On widzi, i słyszymy to, co On słyszy, i doświadczamy tego, czego On doświadcza, ponieważ nie tylko chodzimy w światłości, tak jak On jest w światłości, ale On żyje w nas i widzi świat naszymi oczami, a jednak postrzegamy wszystkie rzeczy oczami Jego wyrozumienia.

Innymi słowy, Bóg używa twoich oczu, aby rozglądać się dookoła. A ty rozglądasz się dookoła oczami Boga, odróżniając dobro od zła, wiedząc, co On powiedział, a co się dzieje. Więc kiedy widzisz, że coś się dzieje, mówisz, ale Pismo Święte mówi o tym. To jest oko. To są Jego oczy, którymi patrzysz.

Słowo mówione Oryginalne Nasienie 62-0318M P:109 To jest powód, dla którego Bóg mógł dokonywać swoich dzieł przez Jezusa; Był Synem predestynowanym. On był Barankiem zabitym przed założeniem świata.

Zanim sto miliardów, bilionów, milionów lat temu, o których mówiliśmy w Księdze Rodzaju 1:1, On był właśnie wtedy predestynowany, aby zająć Jego miejsce. Amen. To jest powód, dla którego On uczynił wolę Ojca.

On był Słowem, które się objawiło. I każdy z pozostałych synów będzie miał tę samą manifestację, i to jest ten, który został predestynowany.

Czy zdajesz sobie sprawę z tego, co właśnie tam powiedział? Będziesz miał taką samą manifestację w swoim ciele, jaką Jezus miał w swoim ciele. Ten sam Bóg, który był w Nim bez miary, jest w was według miary, ale jednak w was.

Co powiedziałaś, bracie Branham? Zwróćcie uwagę, że on powiedział: *I każdy z pozostałych synów będzie miał tę samą manifestację, a to są ci, którzy byli predestynowani.*

To tyle, jeśli chodzi o jednego człowieka dokonującego dzieła Chrystusa, podczas gdy wszyscy synowie będą przejawiać tę samą manifestację, to samo życie, tę samą naturę, ponieważ **"jednym Duchem wszyscy jesteśmy ochrzczeni w jedno ciało"**.

Jedno Ciało, - Jedno Ciało, powiedziałem - Jedno Ciało. Proszę, nigdy nie zapominajcie o Jedno Ciało.

To jest orędzie Bożego Narodzenia dzisiejszego poranka, **każdy z pozostałych synów będzie miał tę samą manifestację i to są ci, którzy byli predestynowani.** Dlaczego? Bo to jest to samo Życie.

Komunia 62-0204 P:37 Jakie jest Jego ciało? Czym jest ciało Chrystusa? **To ciało wierzących jest połączone z Nim w Duchu Świętym**, a nie bożek, nie kawałek chleba,

ale **Duch, który jest w sercu wierzącego** i są ze sobą połączeni, kiedy **człowiek i Bóg mogą ze sobą rozmawiać, synowie i córki Boga.**

Śmiertelny człowiek, przez przelanie krwi, kupił odpuszczenie grzechów i ten mężczyzna i ta kobieta, chłopiec lub dziewczyna, którzy mają społeczność z Chrystusem, komunikują się z Nim, z Nim, z ciałem.

Prawdziwa Pieczęć Wielkanocna 61-0402 P:104 Pieczęć Pięćdziesiątnicy jest poświadczeniem wierzącego, że **przeszedł ze śmierci do życia**, ponieważ otrzymał błogosławieństwo Pięćdziesiątnicy, Bożą Pieczęć Wielkanocną dla Jego Syna.

Zapieczętował Swojego pierwszego Syna Duchem Świętym. Czy słusznie? Prawdziwy. I **zapieczętował wszystkich pozostałych Swoich synów Duchem Świętym.**

Nie jest to kolejny Duch Święty. **Przez JEDNEGO Ducha jesteśmy ochrzczeni w JEDNO Ciało.** Ciało Chrystusa.

Potężny Bóg Odsłonięty 64-0629 P:69 I zauważcie, że Paweł powiedział tutaj: **"Przemiana z chwały w chwałę."** Widzisz, w końcu wraca do **swojej pierwotnej świetności.** Jest jak ziarno powoju.

Nasienie kwiatu wpada w ziemię. Ziarno kukurydzy wpada w ziemię. Jaka jest pierwsza rzecz? Pojawia się i jest to mały kielek; Następnie trafia do frędzla. Następnie od frędzla z powrotem do pierwotnego słoju.

Cóż, **to jest dokładnie to, co zrobił kościół**. Pochodzi od Lutra, Wesleya, a teraz wraca do pierwotnego ziarna, **z powrotem do swojej pierwotnej chwały, z powrotem do chwały, którą była na początku**.

Słońce, które wzeszło na wschodzie, jest tym samym słońcem, które manifestuje to samo na zachodzie, **zmieniając się z chwały w chwałę**. Zmienił się z pogańskiego w Lutra, a z Lutra w dół w Wesleya.

i od Wesleya aż do Pięćdziesiątnicy, i tak dalej, i dalej, **zmieniając się z chwały w chwałę**, wytwarzając ukrytą mannę. A teraz dojrzała do tego, aby sprowadzić Go z powrotem dokładnie takim, jakim był na początku, **Jego tą samą służbą**,

ten sam Jezus, ta sama moc, ten sam Duch Święty. Ten sam, który zstąpił w dniu Pięćdziesiątnicy, jest tym samym Duchem Świętym, który objawił się dzisiaj: z chwały do chwały, do chwały,

i z powrotem do swojego pierwotnego nasienia z chrztem Ducha Świętego, z tymi samymi znakami, tymi samymi cudami, tym samym chrztem, tymi samymi ludźmi działającymi w ten sam sposób, z tą samą mocą, z tym samym uczuciem.

To od chwały do chwały. A **następny zostanie przemieniony z tej chwały w ciało podobne do Jego własnego chwalebego Ciała, gdzie Go ujrzymy**. Abraham widział to samo.

Droga powrotna 62-1123 P:57 Słowo Boże mówiło, że On to uczyni. **Czyż ten sam Duch Święty** nie powiedział: **"Te znaki pójdą za tymi, którzy wierzą"**? Jak, u licha, zamierzamy od tego uciec? To jest...

Masz to, jeśli jesteś zaszczepiony.

Nie bój się 62-0620 P:85 Ale to jest moja posługa, że On mi daje dar. A tym darem jest wstrząśnięcie Kościołem, aby doprowadzić go do rozpoznania przyjścia Chrystusa, **powrotu Ducha Bożego do Kościoła**.

To jest na was, ten sam Duch. Być może nie jest to ten sam dar, ale ten sam Duch. Są różne manifestacje, ale cały czas ten sam Duch.

Jak już powiedziałem, ta sama elektryczność, która sprawia, że te światła po bokach świecą, tak naprawdę sprawia, że te światła promieniają, tak naprawdę sprawia, że te światła znikają.

Włącza klimatyzator, włącza mikrofon, uruchamia górną szybę. To jest ta sama elektryczność i ten sam Duch Święty będzie działał w każdym z was. Jego własna manifestacja, która jest

charakterystyczna dla twojego ciała.

Wentylator różni się od wentylatora, który się obraca, różni się od świecącego światła. Ale jest to ta sama moc, która działa w obu.

Ten sam Duch Święty, którego wy otrzymaliście, jest tym samym Duchem Świętym, którego ja otrzymałem, tym samym Duchem Świętym, którego wszyscy otrzymaliśmy. To wszystko są dzieci Boże.

O to właśnie chodzi w orędziu Bożego Narodzenia, On przyszedł, aby przekazać Życie, Swoje własne Życie, **ponieważ Bóg tak umiłował świat, że dał Syna swego Jednorodzonego.**

Bóg zstąpił i udzielił życia Swojemu Synowi, a następnie synom.

Hebrajczyków 2:10 Albowiem przystało Temu, dla którego wszystko jest i przez którego wszystko jest, **przyprawdzać wielu synów do chwały** (Cóż to jest słowo Chwała, Doxa, coś ono znaczy, to te same Opinie, Wartości i Sądy Boże.), **aby przez cierpienia uczynić Wodza ich zbawienia doskonałym.**

W przyprawdzeniu wielu synów do chwały, do , do tych samych poglądów, wartości i sądów Bożych. Udzielanie Życia, największym darem ze wszystkiego jest udzielanie Życia. I to jest Orędzie Bożego Narodzenia.

Jehowa Jireh 61-0209 P:52 Och, za kilka dni później, kiedy już przez to skończę, chcę **Go sprowadzić na Górę Przemienienia i pokazać, co Bóg Mu tam uczynił, że umieścił tam swojego Syna.**

Patrzcie, jak zabiera innych synów i robi to samo. O rany, jakże wielkie bogactwo jest w tej Biblii. Przestań czytać stare śmieszne historie i oglądać stare, niedobre programy telewizyjne i **wrót do kościoła, do modlitwy**, ...

Jehowa Jireh 2 60-0802 P:26 A więc Bóg potwierdził to z nim i wczoraj wieczorem przeszliśmy przez piękny porządek bierzmowania.

I jak na Wschodzie i jak Bóg rozerwał Chrystusa na strzępy, i wziął Jego ciało na Jego prawicę, a raczej na prawicę, i zesłał Ducha Świętego na Kościół, aby namaścił innych synów i córki Boże.

I ten sam Duch, który był w Chrystusie, jest teraz w Kościele. Czy w to wierzysz?

Udzielanie Życia, największym darem jest udzielanie Życia i to jest przesłanie Bożego Narodzenia, Bóg posłał na świat swojego pierwotnego syna i dał Mu swoje własne życie.

Potem wziął Go na krzyż, aby zobaczyć Jego krew, aby mógł wziąć tego samego Ducha, to samo Życie, które było w Nim, i udzielić go innym synom i córkom.

To dlatego przed założeniami świata, kiedy Bóg przeznaczył nas do chwały i do przybrania synów.

On predestynował Swego pierwotnego, aby umarł jako Baranek Boży, aby przelał Jego krew, krew Bożą, aby przywrócić tego Ducha, tego samego Ducha, pamiętajcie, że życie jest we krwi, tego samego ducha, który mieszkał w Jego Synu, z powrotem na synów.

QA na pieczęciach 63-0324M P:91 *Zanim pojawił się atom lub elektrony, lub zanim w ogóle pojawiło się kosmiczne światło, elektrony czy cokolwiek, On był Bogiem. On jest Stwórcą.*

I to jest jedyny sposób, w jaki możesz być wieczny, to otrzymanie Życia Wiecznego; myślę, że to greckie słowo to Zoe. Czy to nie prawda? Zoe, Zoe.

A potem, że Życie, które Bóg ci daje, tak jak ojciec, twój ojciec udziela ci swojego życia poprzez przysięgę małżeńską z matką – i przez to przekazuje radość udzielania (Złap mnie?),

o udzieleniu życia synowi. *I to jest właśnie sposób, w jaki Bóg to czyni: **radość z przekazywania swojego życia synowi.** Widzieć? A **potem stajesz się częścią Tego, który jest Zoe, Własnym Życiem Boga.***

*"Daję **im Życie Wieczne – wskreszę ich w dniu ostatecznym.**" To jedyna rzecz, która... **On otrzymał Życie Wieczne, a to Życie Wieczne zna swoje ciało i musi ono powstać.***

Że... Nie może... Nie może tam leżeć.

Bracie, to jest Jan **14:12**. To właśnie zrobiła siostra Hattie Wright. Dano jej moc, by to zrobić, cokolwiek poprosi. **Jana 14:13** Rzekł Jezus: **Ty prosisz, a Ja to uczynię.**

I prosiła, aby jej synowie otrzymali **Życie Wieczne**. O to właśnie chodzi w trzecim pociągnięciu, **o nadanie życia**. Nie ma życia wiewiórki, teraz są trzy przejawy życia wiewiórki. Porządku? Nie było tam żadnych wiewiórek. On wypowiedział Słowo, a tam były trzy wiewiórki. Trzy przejawy życia wiewiórki.

Nie *ma* życia w małej rybce, teraz **życie zostało udzielone małej rybce** i odpływa ona pod mocą nowego życia.

W rzeczywistości, jeśli nasienie syna Bożego wyda syna Bożego, to patrzymy na każde ziarno, które wyrasta, to nasienie syna Bożego będzie świadczyło o życiu syna Bożego. To jest największe dzieło, **przekazywanie Życia**.

Pomyśl o tym jak o ziarnie pszenicy. Masz cały zapas. Sadzisz to w ziemi. To 170 czy cokolwiek to jest, nasiona. A teraz masz 170 synów. W porządku? Odeszliśmy od samego Jezusa. To fantastyczne. Po prostu Bóg daje życie.

Ścieżka życia 62-0621B P:40 Człowiek może wyglądać jak chrześcijanin, podszywać się pod chrześcijanina lub chodzić jak chrześcijanin i tak dalej. Ale **dopóki nie ma tam tego zarodka życia, nie może on zmartwychwstać.**

Jezus powiedział: **"Przychodzę, aby mieli życie"**, Zoe, **Boże życie w nich**. I jest... Wszystko, co miało początek, ma swój koniec. To te rzeczy, które nie miały początku, które nie mają końca.

Jest tylko jedna rzecz, która nigdy nie miała początku, a był nią Bóg. I **stajemy się Jego dziećmi, częścią Jego, a wtedy Zoe, Boże Życie, Życie Wieczne, zostaje nam przekazane.**

I **tylko w ten sposób możemy żyć**. I to jest jedyny sposób, aby nasi zagubieni przyjaciele, nawet członkowie kościoła, mogli kiedykolwiek znowu żyć, jest **to, że Zoe została im przekazana, a my stajemy się częścią**.

Księga Objawienia, rozdział pierwszy, 60-1204M, str. 56 **"Kto we Mnie wierzy..." Św. Jana 14:12: "Kto we Mnie wierzy, będzie i czynił dzieła, które Ja czynię. Czyńcie te same uczynki, ale nawet większe..."**

Ponieważ Chrystus nie może głosić, chrzest Duchem Świętym byłby większy. Nie mógł im go przynieść, ponieważ Duch Święty nie został jeszcze dany.

Ale **kiedy Jezus przyszedł i poświęcił Swoje Życie, a Duch Święty powrócił, wtedy mogli oni przekazać ludziom Życie Wieczne**. Tym bardziej.

Widzicie, to, co przydarzyło się im w dniu Pięćdziesiątnicy, zostało zastąpione przez to, kiedy wyszli za drzwi i dali życie 4000 ludziom. Zdobyli ziarno, podzielili się nim, dali je.

Lecz znaki i cuda, Jezus wyraźnie powiedział w **Ewangelii Marka 16**: "**Idźcie na cały świat i głoście Ewangelię wszelkiemu stworzeniu.**" Jak daleko? **Cały świat.** Jak dużo? **Każde stworzenie.**

Dopóki Ewangelia jest głoszona, **te znaki będą towarzyszyć tym, którzy wierzą.** A **kiedy staje się to objawieniem, bracie, jesteś wtedy blisko Królestwa.**

"Na tej skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą."

Ponieważ mężczyzna lub kobieta, którzy kiedykolwiek byli samotni na tej pustyni, tak jak Mojżesz, a **objawienie Boga objawi się mu przez Ducha Świętego, nic nie jest w stanie go zachwiać.**

Jest tak zdrowy i solidny, jak to tylko możliwe. Szatan nienawidzi objawień. W ogóle mu się to nie podoba: wyraca to do góry nogami jego plany.

Tego dnia na Kalwarii 60-0925 P:54 Zauważcie, że **większe dzieła miały mieć moc w kościele, nie tylko uzdrawiać chorych przez modlitwę, wypędzać demony przez modlitwę, ale także udzielać wierzącym Życia Wiecznego.**

Duch Święty przychodził i został przekazany w ręce Kościoła, aby udzielać mu życia.

Och, to właśnie miała na myśli Kalwaria.

Wziął przygarbionych, zdegradowanych mężczyzn i kobiety i **wyniósł ich do miejsca, w którym stali się synami i córkami Boga, aby uzdrawiać chorych i udzielać im Życia Wiecznego.**

Dając Ducha Świętego posłusznym wierzącym, ludzie, którzy kiedyś byli niewierzący, stają się wierzącymi i **udzielają duchowego Życia Wiecznego.**

O ileż wspanialsze jest powiedzieć tej chorej kobiecie, która tu leży: "Mogę odmówić modlitwę wiary", a ona zostanie uzdrowiona. To wspaniała rzecz.

To właśnie czynił wtedy, ale powiedział: **"Większy niż to uczynisz."**

Widzicie, tak naprawdę dokonujemy większych dzieł, zawsze chcemy umieszczać większe dzieła, ponieważ myśleliśmy, że większe dzieła są bardziej uzdrawiające.

Więszym dziełem jest udzielanie życia. To właśnie czynił wtedy, ale powiedział: **"Większy niż to uczynisz."**

Dam wam moc, nie tylko po to, by go na chwilę podnieść, ale **by dać mu Życie Wieczne,** które będzie wieczne na zawsze.

*"Biedni, ślepi, nieszczęśni ludzie, **jak możecie za tym tęsknić? Czy nie widzisz, co jest ważniejsze? Najwspanialszą rzeczą, jaka mogła się kiedykolwiek wydarzyć, było przekazanie ludziom Życia Wiecznego.***

*Co to jest życie wieczne? **Życie, które On przeżył, Życie, które było w Nim: dzielcie się tym z innymi. Czy mężczyzna może to zrobić? Syn Boży może.***

*Jezus powiedział: **"Komu odpuscicie grzechy, którym są odpuszczone. Ktokolwiek zgrzeszył, zatrzymuje ich, tym są zatrzymane."***

Oto, gdzie kościół katolicki i wiele innych osób popełniło swój wielki błąd. Oni wychodzą i mówią: "Przebaczam ci twoje grzechy". To nie było to. W jaki sposób Biblia uzyskała przebaczenie grzechów?

Piotr odpowiedział na to pytanie w dniu Pięćdziesiątnicy. Oni powiedzieli: "Co możemy zrobić, aby być zbawionymi? Jak możemy zdobyć to, co wy wszyscy macie?"

***Wyłożył receptę.** Powiedział im, co mają robić. Powiedział: **"Nawróćcie się, każdy z was przed Bogiem, i niech się ochrzczą w imię Jezusa Chrystusa."**Po co?*

***"Odpuszczenie grzechów waszych".** Otrzymujesz Ducha Świętego, twoje grzechy znikają. Alleluja.*

Nie tylko przebaczenie, jak mówi ksiądz, i daje trochę, bez względu na to, jaki jest znak krzyża i mówi, twoje grzechy są odpuszczone. Nie mogą tego zrobić, ale kiedy otrzymacie Ducha Świętego, będzie to możliwe.

"Odpuszczenie grzechów waszych". Są większe dzieła.

To jest twoje orędzie bożonarodzeniowe, Udzielanie życia przynosi odpuszczenie wszystkich grzechów.

Pochylmy głowy w modlitwie.

Łaskawy Ojciec, jesteśmy wdzięczni, Panie, że udało nam się to dzięki kazuniu, które nam dałeś, Panie, że je rozumiemy i że idziemy dawać życie. W Imieniu Jezusa prosimy o to. Amen.